

UCHWAŁA

Dnia 24 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

Protokolant Kamila Zacharz

w sprawie X. Y. - prokuratora Prokuratury Regionalnej w K.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 24 września 2025 r.

zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy D. N. na uchwałę Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2024 r., sygn. akt I ZI 51/24 w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.

1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Zbigniew Korzeniowski Wiesław Kozielowicz Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy uchwałą z 4 grudnia 2024 r., sygn. akt I ZI 51/24 odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. za to, że w dniu 19 czerwca 2024 r. podczas rozprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. [...] Wydział Karny, sygn. akt [...] przy obecności dziennikarzy mediów o zasięgu ogólnokrajowym, zniósławił D. N. poprzez wypowiedź, która nie polega na prawdzie, o następującej treści: [...]

„faktycznie brak jest podstaw do tego, aby wstrzymywać wydanie paszportu D. N., albowiem jasnym jest, że jego zatrzymanie lub nieposiadanie w najmniejszym stopniu nie utrudnia oskarżonemu swobodnego poruszania się po Europie oraz uczestniczenia przez niego w nielegalnym obrocie narkotykami”, która to wypowiedź została następnie opublikowana w serwisach informacyjnych, stanowiących środki masowego przekazu o zasięgu ogólnokrajowym, poniżając tym samym oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, albowiem obecnie oraz w przeszłości D. N. nie został skazany za przestępstwo związane z nielegalnym obrotem narkotykami, tj. za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. (uchwała wraz z uzasadnieniem – k. 58-62).

Zażalenie na powyższą uchwałę złożył pełnomocnik wnioskodawcy D. N., zaskarżając ją w całości na niekorzyść prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X. Y. Zaskarżonej uchwale zarzucił:

1. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego przedstawionego przez wnioskodawcę wraz z wnioskiem o pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej w sposób jednostronny oraz całkowicie dowolny, w szczególności dowodów z wydruku z protokołu z rozprawy z dnia 19 czerwca 2024 r. w sprawie o sygn. [...] oraz płyty CD zawierającej nagrany przebieg rozprawy z dnia 19 czerwca 2024 r. przed Sądem Okręgowym w K., polegającej na sprzecznym z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy oraz doświadczenia życiowego uznaniu, że wypowiedź prokuratora X. Y. o rzekomym uczestnictwie przez wnioskodawcę w nielegalnym obrocie narkotykami stanowiła sformułowane przez niego w ramach czynności wynikających ze sprawowania funkcji oskarżyciela stanowisko procesowe, zaś z okoliczności zaistniałych w sprawie nie wynika, aby tego rodzaju pogląd procesowy był bezpodstawny, wykraczał poza granice wyznaczone rzeczową potrzebą i został z pełną świadomością wypowiedziany w celu nieuzasadnionej dyskredytacji D. N., podczas gdy charakter ww. wypowiedzi bez wątpienia pozwala oceniać ją w kategoriach pomówienia oraz zamiaru poniżenia wnioskodawcy w opinii publicznej, zwłaszcza, że po pierwsze, wobec D. N.

nie tylko nie został wydany prawomocny wyrok skazujący w tym zakresie, ale nie zostały mu postawione nawet zarzuty za jakikolwiek czyn z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, po drugie zaś od prokuratora, jako funkcjonariusza publicznego, który ma stać na straży wymiaru sprawiedliwości, praworządności oraz działać w szeroko pojętym interesie społecznym, kierując się zasadą bezstronności i równego traktowania wszystkich obywateli, wymagana jest należyta staranność w formułowaniu osądów, tj. przede wszystkim w oparciu o dowody, a nie domysły lub insynuacje, a w konsekwencji naruszenia ww. przepisu postępowania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym uznaniu, że okoliczności powołane we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X. Y. do odpowiedzialności karnej nie uzasadniają przekonania, aby popełnienie przez prokuratora czynu z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. zostało uprawdopodobnione w stopniu umożliwiającym uchylenie immunitetu prokuratorskiego, opierające się na przyjęciu, iż formułując swoje stanowisko procesowe, prokurator działał w warunkach pozakodeksowego kontratypu, tj. w ramach uprawnień przyznanych mu przez przepisy prawa, co oznacza, iż taki czyn nie może być jednocześnie podstawą do jego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnej odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora X. Y..

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora X. Y. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. (zażalenie – k. 73-75v).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Weryfikacja zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście podniesionych w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutów - sprowadzających się w swej istocie do argumentacji o charakterze wyłącznie kontestacyjnym - przekonuje bowiem o

konieczności utrzymania zaskarżonej uchwały w mocy jako w pełni słusznej i pozbawionej jakichkolwiek uchybień.

Na wstępie podnieść należy, że urząd prokuratora objęty został przez ustawodawcę szczególną ochroną prawną w postaci immunitetu, który skorelowany jest z możliwością swobodnego wykonywania czynności zawodowych przez osobę sprawującą owy urząd. Instytucja ta ma za zadanie nie tylko chronić prokuratora przed instrumentalnym wykorzystaniem mechanizmów prawa karnego, w tym możliwością wywierania nacisków przez stronę postępowania czy też inne podmioty zewnętrzne, lecz również zabezpieczać wizerunek wymiaru sprawiedliwości, którego prokurator jest reprezentantem. Nie można przy tym pozwolić by instytucja immunitetu była nadużywana i nadinterpretowana w celu uniknięcia ponoszenia konsekwencji swoich czynów przez prokuratora (por. uchwały Sądu Najwyższego: z 3 października 2023 r., II ZIZ 12/23; z 11 czerwca 2024 r., II ZIZ 6/23; z 28 sierpnia 2025 r., II ZIZ 31/24).

Z kolei w myśl art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeśli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Wprawdzie ww. ustawie brak jest legalnej definicji pojęcia „dostateczności”, niemniej można stwierdzić, że odnosi się ono do stopnia przekonania sądu, że istnieją obiektywne i racjonalne podstawy, aby podejrzewać, że prokurator popełnił zarzucany mu czyn. Poziom podejrzenia popełnienia przez prokuratora przestępstwa na potrzeby decyzji o uchyleniu immunitetu musi być na pewno wyższy niż jedynie spekulacje bądź domysły i powinien opierać się na rzetelnym i wiarygodnym materiale dowodowym. Nie chodzi jednak o stan, w którym ma być przesądzony fakt popełnienia przestępstwa, iż prokurator jest winny jego popełnienia, ale o sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że można mu postawić zarzut popełnienia przestępstwa (por. uchwały Sądu Najwyższego: z 10 maja 2012 r., SNO 19/12; z 18 lipca 2016 r., SNO 29/16).

Nie ulega zatem wątpliwości, że przekonanie sądu dyscyplinarnego orzekającego w przedmiocie wniosku o uchylenie immunitetu co do faktu popełnienia przez prokuratora przestępstwa, zważywszy na treść art. 135 § 5

ustawy Prawo o prokuraturze, z samej istoty nie może sięgać poziomu pewności i wystarczy ustalenie dostatecznego prawdopodobieństwa w wyżej przedstawionym znaczeniu. Natomiast, zgodnie z art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze, sąd dyscyplinarny orzeka na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody.

Stwierdzić zatem należy, jak zasadnie podniesiono w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, że sformułowane w dniu 19 czerwca 2024 r. przez prokuratora X. Y. stanowisko procesowe w trakcie rozprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie o sygn. akt [...], a dotyczące ewentualnego wystąpienia przez Sąd do właściwego organu paszportowego o odmowę wydania dokumentu paszportowego dla oskarżonego w tej sprawie D. N. o następującej treści cyt.: *„w dniu 13 czerwca bieżącego roku D. N. był we Francji. Zabezpieczono przy nim pieniądze w kwocie 20 tysięcy euro oraz kokainę. Pozwolę sobie jednocześnie stwierdzić, że wszystkie te okoliczności traktowane komplementarnie pozwalają na stwierdzenie, że D. N. nie tylko narusza zakazy po myśli art. 258a k.p.k., ale czyni to w sposób uporczywy. Na okoliczności wskazane przez siebie przedkładam notatkę urzędową datowaną na 18 czerwca 2024 r. (...) faktycznie brak jest podstaw do tego, aby wstrzymywać wydanie paszportu D. N., albowiem jasnym jest, że jego zatrzymanie lub nieposiadanie w najmniejszym stopniu nie utrudnia oskarżonemu swobodnego poruszania się po Europie oraz uczestniczenia przez niego w nielegalnym obrocie narkotykami”*, stanowiło stanowisko procesowe przedstawione w ramach czynności wynikających ze sprawowania funkcji oskarżyciela publicznego, dotyczyło kwestii rozstrzyganej w tym postępowaniu i znajdowało oparcie w poczynionych przez prokuratora ustaleniach faktycznych.

Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, zadaniem sądu dyscyplinarnego jest jedynie weryfikacja przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego i jego ocena - z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k., czy wersja przedstawiona przez oskarżyciela jest dostatecznie uprawdopodobniona (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 18 lipca 2016 r., SNO 29/16). Ocena taka nie powinna jednak wykraczać poza granice badania przesłanki faktycznej, albowiem

sąd dyscyplinarny nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy. "Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego" (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z 17 kwietnia 2012 r., SNO 3/12; z 18 lipca 2016 r., SNO 29/16).

Sąd Najwyższy wskazuje, iż Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów ustalił stan faktyczny i doszedł do przekonania, iż w sprawie z wniosku pełnomocnika wnioskodawcy D. N. nie zachodzą przesłanki ustawowe do zezwolenia na pociągnięcie prokuratora X. Y. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.

W niniejszej sprawie prokurator X. Y., formułując swoje stanowisko procesowe, działał warunkach kontratypu w ramach uprawnień przyznanych mu przez unormowania zawarte w art. 3 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze, art. 45 § 1 k.p.k. i art. 367 k.p.k. Ja trafnie zauważył Sąd I instancji, wskazane przepisy są źródłem uprawnienia prokuratora do zachowania się w określony sposób, a zatem czyn taki nie może być jednocześnie podstawą do jego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

Z tych wszystkich względów, podnoszony przez skarżącego zarzut dowolnej oceny materiału dowodowego (pkt 1 zażalenia) nie został w realiach materiału dowodowego sprawy choćby uprawdopodobniony. Sąd Najwyższy przypomina, że zarzut naruszenia art 7 k.p.k., formułuje ogólne dyrektywy oceny dowodów. Wykazanie, iż faktycznie został on w sprawie naruszony, wymaga wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06).

Bezzasadny jest również drugi z zarzutów podniesionych w zażaleniu, dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, a polegający na nieprawidłowym uznaniu, że okoliczności powołane we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora X. Y. do odpowiedzialności karnej nie uzasadniają przekonania, aby popełnienie przez prokuratora czynu z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.

zostało uprawdopodobnione w stopniu umożliwiającym uchylenie immunitetu prokuratorskiego, opierające się na przyjęciu, iż formułując swoje stanowisko procesowe, prokurator działał w warunkach pozakodeksowego kontratypu, tj. w ramach uprawnień przyznanych mu przez przepisy prawa, co oznacza, iż taki czyn nie może być jednocześnie podstawą do jego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnej odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora X. Y..

Sąd Najwyższy wskazuje, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975 r., II KR 355/74).

Skarżący nie spełnił wskazanego wymagania. Podkreślenia wymaga fakt, że w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny, orzekający w trybie art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, nie jest uprawniony do przypisania popełnienia prokuratorowi określonego czynu, ani do ustalenia, że do niego nie doszło – w obu wypadkach na poziomie pewności. Orzeka wyłącznie na płaszczyźnie dostatecznego prawdopodobieństwa jego popełnienia.

Sąd Najwyższy zauważa, że działanie prokuratora X. Y. stanowiło wyrażenie opinii w ramach wykonywania uprawnień i obowiązków procesowych, zaś z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby sformułowany przez niego pogląd procesowy wykraczał poza granice wyznaczone rzeczową potrzebą, był bezpodstawny i jako taki został z pełną świadomością wypowiedziany w celu nieuzasadnionej dyskredytacji osoby oskarżonego D. N.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowało się tożsame stanowisko na tle analogicznych spraw, gdzie stwierdzono, że nie wyczerpuje znamion zniesławienia zachowanie polegające na wyrażaniu opinii w ramach wykonywania

uprawnień i obowiązków. Z wyjątkiem sytuacji, gdy są one świadomie nieprawdziwe, a formułujący je działa w zamiarze ugodzenia w dobre imię lub podważenie zaufania do osoby opiniowanej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., I ZI 32/22 utrzymana w mocy uchwałą Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2024 r., II ZIZ 6/23; uchwała Sądu Najwyższego z 23 października 2024 r., I ZI 35/24 utrzymana w mocy uchwałą Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2025 r., II ZIZ 31/24).

Mając zatem na uwadze, iż Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody ujawnione w niniejszym postępowaniu, dokonał ich trafnej oceny i poczynił w oparciu o powyższe właściwe ustalenia faktyczne, jak również przyjął ich prawidłową wykładnię, z omówionych uprzednio względów zażalenie, jako niezwinające skutecznych argumentów, nie mogło doprowadzić do wzruszenia zaskarżonej uchwały.

Wobec zasadnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż zachowanie prokuratora X. Y. nie wypełnia znamion zniesławienia, odmowę udzielenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej uznać należy za w pełni uzasadnioną.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały, kosztami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.

[M. T.]

[r.g.]

Zbigniew Korzeniowski Wiesław Koziół Paweł Wojciechowski